

KOLEJNY SYRYJSKI MI-17 ZESTRZELONY W PROWINCJI IDLIB

Wspierani przez Turcję syryjscy rebelianci zestrzelili helikopter rządowy w północno-zachodniej prowincji Syrii, Idlibie — poinformowała w piątek turecka agencja Anatolia. W Idlibie od grudnia trwa ofensywa wojsk popieranego przez Rosję prezydenta Baszara al-Asada.

Syryjski śmigłowiec wielozadaniowy Mi-17 został zaatakowany, gdy przelatywał nad linią frontu, a po opuszczeniu Aleppo, które jest kontrolowane przez rząd syryjski. AFP podała, powołując się na Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka, że dwóch pilotów zginęło na miejscu, a maszyna została strącona przez turecką armię. Źródło spośród rebeliantów i naoczni świadkowie przekazali agencji Reutera, że rosyjskie odrzutowce atakowały w piątek obszary wiejskie na zachód od Aleppo, ale zawróciły do miasta po zestrzeleniu helikoptera.

Czytaj też: [Syria: ponad 800 tys. cywili uciekło z prowincji Idlib](#)

Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka potwierdziło w piątek, że Turcja od początku lutego rozmieściła w Idlibie około 6,5 tys. żołnierzy w celu wzmocnienia istniejących jednostek w północno-zachodniej Syrii, a także około 1,9 tys. pojazdów wojskowych. Turcja wysłała kolejne oddziały do Idlibu w celu powstrzymania ofensywy syryjskich wojsk rządowych wspieranych przez Rosję. Prowincja ta jest ostatnim bastionem rebeliantów w Syrii.

Czytaj też: [Syria: coraz więcej niewiadomych w równaniu](#)

Prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan ostrzegł 5 lutego władze syryjskie, by do końca lutego wycofały swoje oddziały za linię tureckich posterunków obserwacyjnych. Rebelianci zestrzelili we wtorek inny syryjski Mi-17 w pobliżu miejscowości Al-Najrab w Idlibie w wyniku czego maszyna uległa zniszczeniu, a cała załoga zginęła na miejscu.

Czytaj też: [Erdogan grozi Asadowi. Co na to Putin?](#)

Materiały wideo dostępne w mediach społecznościowych, które udokumentowały oba zestrzelenia, wskazują na użycie przenośnych przeciwlotniczych zestawów raketowych. Wykorzystanie tego typu uzbrojenia wskazuje natomiast na bezpośrednie działania tureckiej armii lub uzbrojenie w te systemy protureckich rebeliantów w Syrii.